

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 2. lipca. Jej cesarzewicz. królewicz. Mośe Arcyksiężna Hildegarda wyprawiła 30. czerwca na cześć pobytu Jego Mości Ottona, Króla Grecyi ucztę. Najwyższy ochmistrz-dworu hrabia Knefstein, c. k. minister-rezydent w Atenach baron Walther, król. grecki poseł przy tutejszym dworze pan Skinos i inne znakomitości mieli zaszczyt być zaproszeni na tę ucztę.

Jego Mośe Otto Król Grecyi powrócił dnia 1. lipca przed południem z Weilburga znowu do Wiednia, i przyjmował u siebie przed południem jenerała kawaleryi księcia Wirtemberskiego. Pod wieczór udał się Jego król. Mośe znowu do Weilburga, i według dotychczasowych postanowień odjedzie dnia 5. lipca do Karlsbadu.

C. k. najwyższy trybunał zadecydował za przyczyny zaszłego wypadku względem wymiaru nagrody za znalezienie obligacyi, że rzetelnemu znaleźcy zgubionych obligacyi państwa należy prawna nagroda znaleźnego.

Na odbytem dnia 1. lipca czwartem ciągnięciu seryi pożyczki państwa z roku 1854 wyciągnięto 12 seryi następujących: 2476, 2586, 2817, 2547, 3624, 20, 1608, 1763, 2284, 2857, 641, 1546.

Z Pragi donoszą pod dniem 30. czerwca. Jego Excelencya pruski poseł przy dworze wiedeńskim hrabia Arnim przejeżdżał tedy wczoraj z Wiednia do Cieplic, gdzie w ciągu dnia dzisiejszego stanął Ich Moście Król i Królowa Prus. Książę Gorczakow, ces. rosyjski minister spraw zagranicznych, przybył tu wczoraj z Wiednia, i nie zatrzymując się dłużej, ruszył w dalszą podróż na Drezno do Petersburga.

W tym tygodniu spodziewany jest w Wiedniu ces. rosyjski jenerał Tottleben, którego familia już przyjechała. Jak słycać, będzie objeżdżał Francję i Niemce, ażeby poznać najznacniejsze fortece tych krajów.

Ameryka.

Dziennik *Express* donosi: „Płynący z *Nowego Yorku* do Bremy statek pocztowy „Washington“ przybył 28. czerwca do zatoki Cowes. Wiadomości z *Nowego Yorku* sięgają do 14go czerwca. W *Kansas* zrabowano znowu jedno miasto i dopuszczano się przy tej sposobności okropnych excessów.“

Hiszpania.

(Rozruchy w Waladolidzie.)

Z *Madrytu* piszą pod dniem 25. czerwca: Na przedwczorajszym posiedzeniu Korteżów interpelował *Calvo Asensio* ministra spraw wewnętrznych względem pogłosek o zaburzeniach w Waladolidzie wywołanych drożyzną. Pan *Escosura* odpowiedział, że podług nadesłanych depesz została wprawdzie spokojność zakłócona w Waladolidzie, ale zaburzenie to było nieznaczne tylko. Gwardya narodowa, armia i wszystkie władze starały się wspólnie o przywrócenie porządku, i niepotrzeba było ogłaszać stanu wojennego. Rząd wydał najsurowsze rozkazy, i posiada dostateczne środki, by przydać powagi ustawom w Waladolidzie. — Na wczorajszym posiedzeniu pytał *Sevane* rząd o wypadki w Waladolidzie. P. *Escosura* odpowiedział: „Do tego, com powiedział wczoraj, mam dodać tylko to jeszcze: Zaburzenie w Waladolidzie nie było wprawdzie polityczne, ale wiele zbrodnicze, gdyż pod pozorem niedostatku chciiano spalić magazyny zboża. Rządowi, a nawet całemu społeczeństwu musi wiele zależeć na tem, ażeby podobne zaburzenia sprężyscie przytłumione zostały, i to też nastąpi w istocie. Zresztą agitacye te nie są wyjątkowe; także na innych punktach Kastylii zaszły podobne wypadki; także w *Rieseco* i *Palencyi* popalono fabryki.“ — Po zwawej dyskusyi zaproponował *Calvo Asensio* Korteżom, by oświadczyły rządowi, że są gotowe wszelkimi siłami do-

pomagać mu do utrzymania spokoju publicznego w całym kraju. Przy głosowaniu przyjęto jednogłośnie ten wniosek.

List pisany z *Waladolidu* do dziennika *Espana* pod dniem 22. czerwca donosi: „Gubernator cywilny został raniony w głowę i biodro. Powstańcy wynosili meble z domów i rozniecali tem ognie radości na placu. Gwardya narodowa strzegła pomieszkań kupców handlujących zbożem i mąką. Jeneralny kapitan wydał odezwę, ażeby wszyscy mieszkańcy w przeciągu 1½ godziny rozeszli się do domu. Patrole przeciągały po ulicach, i porządek został przywrócony. Wojska przepędziły noc pod gołym niebem.“ — *Epoca* donosi: „Powstańcy, a mianowicie kobiety, wyrządzili znaczne szkody w magazynach Waladolidu. W jednym z nich zniszczono 20.000 arów mąki. Jeneralny kapitan widząc, że buntownicy mieli zamiar doprowadzić rzecz do ostateczności, że kazali bić na gwałt, by przywołać na pomoc ludność wiejską, zażądał natychmiast od zranionego gubernatora cywilnego, by zdał na niego komendę miasta.“

Depesza z *Madrytu* z 27go czerwca donosi: „Pan *Escosura* przybył dziś wieczór do Waladolidu. Porządek został przywrócony. Rząd oświadczył, że w razie potrzeby postąpi jak najostrzej z powstańcami. — Niewiadomo jeszcze, którego dnia nastąpi odroczenie Korteżów.“

Anglia.

(Nowiny dworu — Bal u Margrabi Westminster. — Przypadek księżniczki królewskiej. — Doniesienia z Krymu.)

Londyn, 28. czerwca. Margrabi Westminster miał wczoraj zaszczyt podejmować dwór i dostojnych jego gości w swoim pałacu (*Grosvenor House*). Był to świąteczny bal, wyprawiony z wszelkim przepychem. na jaki tylko jedna z najdawniejszych i najznakomitszych familii szlacheckich zdobyć się mogła. Goście zgromadzili się o godzinie dziewiątej; w godzinę później przybyła Królowa z swym małżonkiem, Fryderykiem Wilhelmem księciem Prus, z Oskarem księciem Szwedzkim i z innymi członkami królewskiego domu. Tańczono wiele pomimo wielkiego gorąca. *Princess Royal* nie była obecną. Mały przypadek, który mógł za sobą pociągnąć przykre skutki, nie pozwala księżniczce wychodzić. Podpalając w poniedziałek w swym budoarze zapałkę, spadła iskra, zapaliła koronkowy rękawek i sparzyła księżniczkę górne ramię, że je nosić musi na pasku. lubo stan jej zdrowia bynajmniej nie jest niebezpieczny.

— Angielskie korespondencye z Krymu sięgają po dzień 14go czerwca. Upał był bardzo wielki, a pułki odpływające okazywały szczerą radość z powrotu. Pozostałe sprzęty po gwardyi darowano Tatarom, którzy nie posiadają się z radości z dostąpienia tylu rzeczy kosztownych. Postanowiono też baraki pozostawić Rosyanom raczej bezpłatnie, niż je spalić, lub na okręta zabierać. Do Bałakławy powróciło wielu mieszkańców dawniejszych, a nie jednemu z nich powiodło się odszukać skarb swój zakopany, i w czem im władze angielskie nie robią najmniejszej trudności. Czas też, by wojska sprzymierzone opuściły niezwłocznie półwysep taurecki, gdyż spieka coraz dokuczliwsza, a w opuszczonych leżach wojskowych pełno snującej się hołoty drapieżnej, tak, że samotna przejazdka wieczorna groziłaby wielkiem niebezpieczeństwem.

Francya.

(Osady w Algierji. — Renty orleańskie. — Dary na dotkniętych powodzią. — Jenerał Jomini. — Goście w Plombiers. — Kardynał Legat. — Uroczystość w kaplicy św. Seweryna. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 28. czerwca. *Monitor* zawiera dwa dekreta, które na wniosek ministra wojny zezwalają na założenie jednej wsi z folwarkiem w departamencie Algieru. — Ciało prawodawczemu przedłożył wczoraj wice-hrabi Clary sprawozdanie komisji o projekcie względem zapisania rent w ogólnej kwocie 600.000 franków na rzecz córek Ludwika Filipa i ich sukcesorów. Powiedziano w niem: „Szlachetne uczucie podało ten projekt. Komisya proponuje Panom jednomyślnie jego przyjęcie.“

— Prefekt departamentu Lot-et-Garonne otrzymał od Cesarza 10.000 franków z prywatnej kasy jego z poleceniem, by pokrył tem najnaglejsze potrzeby mieszkańców dotkniętych powodzią. — Jenerał Jomini, który powrócił tu temi dniami, pracuje nad historją Krymu, do czego zebrał w Rosyi potrzebne materyały. — Wdowy obudwu pierwszych naczelnych jenerałów francuskiej i angielskiej armii krymskiej, marszałkowi St. Arnaud i Lady Raglan, przybyły równocześnie do wód w Plombières. Dla bliskiego przybycia Ce-

sarza do tych kąpielí wynajęto już w nich wszystkie prawie pomieszkania. — Komunikacja kolei żelaznej między Paryżem i Bordeaux jest już zupełnie przywrócona, to samo nastąpi wkrótce z koleją między Nantes i Tours.

— Podług dziennika *Constitutionnel* odjedzie kardynał-legat we wtorek i powróci wprost do Rzymu. — Od dwóch dni przewiozła już kolej żelazna Orleanu przeszło 2000 żołnierzy, przeznaczonych do naprawy tam Loary, z Blois do Nantes. — Do Marsylii przybyło przedwczoraj 4500 ludzi wojska krymskiego na okrętach wojennych.

— *Moniteur* zawiera potwierdzenie dekretu, którym marszałek Pelissier mianował kawalerem legii honorowej pewnego wojskowego lekarza, za zasługi około pielęgnowanie chorych i rannych w Krymie. Urzędowy dziennik zawiera następnie tabelę normalną na przywóz i wywóz zboża i mąki.

— Dnia 24. w południe odbyła się uroczystość u św. Seweryna, w jednym z najdawniejszych i najuboższych kościołów Paryża. Cała ludność robotników tej części miasta była w ruchu i zgromadziła się wewnątrz i zewnątrz kościoła; gwardya narodowa stała pod bronią, prezbyteryum gdzie wzniesiono tron papieski, było oświetlone, a kler i białe ubrane dziewczęta stali pod portalem, ażeby przyjmować legata Jego Świątobliwości Papieża z swą żoną, który przybył zwiedzić ten dawny skromny kościół Paryża. Jego Eminencya bawił najszczególniej długo w kaplicy „Niepokalanego poczęcia Maryi Panny“, pochodzącej z początku dwunastego stulecia.

Belgia.

(Kongres ekonomistów politycznych. — Król wyjechał do Anglii.)

Bruksela, 29. czerwea. Na kongresie ekonomistów politycznych, który obradował tu w dniach 16., 17. i 18. września 1847. przyjęte zostały następujące rezolucye teoretyczne: Wolny handel jest potrzebą dla społeczeństwa ludzkiego i przyczyni się: 1) do ściślejszego połączenia ludów, które we względzie ekonomii nawzajem wspieraćby się mogły; 2) do powiększenia produkcji i ochrony przemysłu od gwałtownych wstrząśnień, na jakie zakazy celne narażają teraz częstokroć targowicę; 3) do polepszenia stanu robotników, którzy przy mniejszej pracy mogliby znaleźć więcej środków utrzymania, a nakoniec 4) do zniszczenia źródła nieustannej demoralizacji. Ale kongres ten przyznał zarazem, że przeistoczenie dzisiejszych stosunków handlowych w system wolnego handlu zawisło od różnych względów praktycznych, i wyraził życzenie, by drugi kongres zajął się szczegółowo obmyśleniem praktycznych środków.

— Król odjechał wczoraj po południu z hrabią Flandryi i księżniczką Charlotte na Gent i Ostende do Anglii. Książę i księżna Brabantu chcieli towarzyszyć im aż do Ostende; ale przypadkowe zwłoczności, jakie wydarzyło się księżnie spowodowało zaniechać tej podróży.

— Król przybył wczoraj wieczór do Ostende, gdzie lustrował dwa bataliony, ustawione u dworca kolei żelaznej. Jak piszą dziennikowi *Indep. belge* jest Król cierpiący, co dostrzegano wyraźnie podczas lustracji; zdaje się więc, że przeznaczony na jutro zrana odjazd do Anglii odłożony zostanie na pojutrze lub na środę, a może nawet całkiem nie nastąpi, jeżeli zdrowie Króla się nie polepszy.

Holandya.

(Arcyksiążę Albrecht. — Sesya stanów jeneralnych bliska zamknięcia.)

Amsterdam, 29go czerwea. Arcyksiążę Austrii Albrecht jadąc wczoraj z Arnhejmu, oddał wizytę Królowi w Loo. Dziś oczekują go w Scheveningen, gdzie ma używać kąpielí morskich. — Jak slychać, zostanie wycieczajna sesya stanów jeneralnych na rok 185⁵/₆ zamknięta w ciągu przyszłego tygodnia. — Deputowany Delpraet został jak mówią, mianowany dyrektorem akademii królewskiej w Delft.

Włochy.

(Obchód imienia królowy angielskiej w Florency. — Kościelne układy z Badenem i Wirtembergiem. — Pojednanie.)

Dziennikowi *Indep. belge* donoszono niedawno w liście z **Florencyi** o demonstracji, jakiej miał dopuścić się reprezentant Anglii przy dworze tokańskim przy sposobności imienia Królowy angielskiej, a to w ten sposób, że kazał na wili swej w Florencyi zatknąć śród wystrzałów z moździerzy i muzyki duże trzykolorowe chorągwie z krzyżem sabaudzkim obok sztandarów Anglii, a oprócz tego oświetlić wieczór swoją wile w trzechkolorowych barwach. Podług doniesień z wiarogodnego źródła jest wiadomość ta zupełnie zmyślona. Uroczystość imienia Jej Mości Królowy Anglii obchodził w prawdzie ambasador angielski w Florencyi w dniu tym samym co w Anglii, ale raport dziennika *Indep. belge* o lampach, trzykolorowych sztandarach i tym podobnych demonstracjach, jakie szanowny lord miał przy tej sposobności lub kiedykolwiek okazywać poddanym Jego królewicz. Mości Wielkiego księcia Toskanii, należy do krainy czczych wymysłów, za które spada odpowiedzialność na dziennik belgijski.

Rzym, 21. czerwea. Badeński radca państwa Brunner, którego oczekiwano tu już od wielkanocy, przybył temi dniami i jutro będzie miał pierwszą audyencyę u Jego Świątobliwości Papieża. Chociaż układy jego względem zawarcia konkordatu między Wielkim księciem Badeńskim i stolicą apostolską przy obecnym stanie rzeczy nie będą już miały zbyt wielkich trudności do pokonania, zdaje się przecie, że pobyt jego w Rzymie potrwa kilka mie-

sięcy, i dla tego też najął tu pomieszkanie prywatne. Równoczesna misya król. wirtembergskiego pełnomocnika, barona Ow, względem nowej konwencyi kościelnej zostaje po części w związku z poselstwem Brunnera, gdyż Badeńskie i Wirtemberg należą do jednej i tej samej prowincyi kościelnej. Zamiarem stolicy apostolskiej jest zaprowadzić ile możności, jednostajną praktykę kościelną we wszystkich krajach niemieckich należących do górno-reńskiej prowincyi kościelnych, nieograniczając jednak przytem władzy świeckiej w jej prawach.

— *Gazz. Piemontese* donosi z **Tempio** (wyspa Sardynia) z 10. czerwea:

„W pobliżu miasta wydarzył się przed kilkoma dniami wypadek, który w całym okręgu Gallura wywołał wielką radość. Dwie najznakomitsze familie w okolicy imieniem Yasa i Mamio, żyły od kilku lat w największej nienawiści, i wykonywana częstokroć krwawa zemsta pochłonęła już 71 osób, między temi jedną staruszkę i dwunastoletniego chłopca. Staraniem intendanta prowincyi i kilku znakomitych obywateli udało się w końcu pojednać przeciwników. Na dniu 29. maja zgromadzili się członkowie obudwu rodzin na otwartym polu; 324 mężczyzn było po jednej, 273 po drugiej stronie. W pośrodku ustawiono wielki krucyfiks; przed nim uklękli naczelnicy, modlili się i przysięgli sobie potem wzajemną przyjaźń i zgodę. Przewielebny rektor szkół pobożnych miał rozczulającą mowę, która zakończyła pojednanie i sprawiła głębokie wrażenie na umysłach zgromadzonego licnie ludu.“

Niemce.

(Nowiny dworu bawarskiego.)

Manheim, 28. czerwea. Jego Mość Król Bawaryi Ludwik, przybył tu wczoraj w towarzystwie swej siostry, owdowiałej Cesarzowej Austrii, i Wielkiego księstwa Hesyi. Cesarzowa nie była już przeszło 50 lat w rodzinnem mieście swoim, i zwiedzała dom, w którym się urodziła, ogród zamkowy i most łańcuchowy, poczem dostojni goście odjechali po dwugodzinnym pobycie napowrót do wili Ludwigsöhe.

Rosya.

(Ograniczenia kupieckie w Krymie.)

Jak donoszą z *Symferopola*, zaprowadzono na rozkaz zwierzchności tamtejszej w Perekopie, Genieczsku i na moście Czongarskim nad zgnilem morzem urzęda celne, by tym sposobem powstrzymać przywóz towarów zagranicznych z Krymu. Pozostawiono jednak do woli właścicielom tych towarów, odsyłać je napowrót do Krymu, i opłacać w pewnych przeznaczonych na to miejscach. Jak się zdaje, rozszerzył się ten handel znacznie w ostatnich czasach, i pomimo zakazów, jakie kilkakrotnie ogłaszano na półwyspie Turyi, nieprzestawali ani handlarze ani cudzoziemcy wprowadzać tak z obozu sprzymierzonych jako też z Kamieszy i Bałakławy obcych towarów do kraju. Dlatego wzmocniono strażę na lini demarkacyjnej, i gubernator wojenny Symferopola, hrabia Stroganow, rozporządził, że odtąd wszelkie towary takie, które bez opłaty cła manowcami do Rosyi wprowadzone zostały, za kontrabandę uważane być muszą i bezwarunkowej podlegają konfiskacyi.

Księstwa Naddunajskie.

(Przypadek na niższym Dunaju. — Wyspy węzowe do Turcyi.)

Do gazety temeszwarskiej piszą z *Starej Orszowy* pod duiem 25. czerwea:

„Na dniu 22. b. m. zawiął do Giurgewa jakiś paropływ francuski 8—9 stóp głębokości pod wodą, z dwoma francuskimi intendantami na pokładzie. A że w tamtejszym porcie nie było ani miejsca ani potrzebnej głębokości do lądowania, przeto zarzucił paropływ ten podług zwyczaju marynarskiego na środku kanału kotwicę swoją, i zawiesił się na niej, o ile dozwalała głębokość wody, ku lądowi w pobliżu innych okrętów. Tymczasem nadpłynął pod wodę paropływ „Samson“ należący do towarzystwa dunajskiej żeglugi parowej, a że komendant jego niemógł się spodziewać, by paropływ takiej głębokości mógł aż tu dopłynąć i zarzucić kotwicę na środku kanału, przeto płynął dalej zwykłą linią prądu, i uszkodził tak mocno tylny swój kociół o kotwicę paropływu francuskiego, że dziura, jaka zład powstała, zaczęła woda natychmiast weiskać się z największą gwałtownością; maszynistom niepozostawało nic innego, jak tylko udać się czempredziej na pokład, gdyż okręt upadł w okamgnieniu na dno, gdzie dotąd stoi jeszcze; ale porobiono już potrzebne przygotowania by go wydobyć. Przypadek ten przypisać trzeba komendantowi okrętu francuskiego, który płynąc rzeką ku morzu zaniedbał użyć tych środków ostrożności, jakich wymaga rzeka.“

Turcy obsadzili już zwrócone im wyspy węzowe i naprawili latarnię morską. Podajemy to dla sprostowania pogłosek, jakoby Rosyanie zaprzeczali Turkom prawa do obsadzenia tych wysp i zbudowania latarni morskiej.

Turcyja.

(Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 20. czerwea. Ewakuacya Krymu została już wkrótce ukończona. Oddanie Kerczu miało nastąpić 16go lub 17. b. m. Także i Bałakława będzie już wkrótce opróżniona. Wojska odjeżdżają z takim pospiechem, że już znowu zaczyna niestawać okrętów. Tak samo dzieje się w Kamieszy; zdaje się jednak, że część spekulantów i awanturników, których sprowadziła

wojna, niechce opuścić tego miejsca; ludzie ci trzymają się swego mienia i niemają odwagi opuścić je, by powrócić w nędzy i z długami do swojej ojczyzny. Dlatego też postanowiły władze francuskie i angielskie, pozostawić konzula obudwu narodów w Kamiesz. Skutari opuścili już także wojska angielskie. Większą część ich powróciła do Anglii. Niektóre wysłano wprost do Ameryki; inne odeszły tymczasowo na stacye do Malty, Korfu i t. p.

Słychać, że do organizacyi żandarmeryi ma być użyta znaczna część koni, które rząd turecki zakupił od sprzymierzonych. Cały rozległy plac przed koszarami artyleryi jest zapełniony końmi, dla których niema już miejsca po stajniach.

Plany zreformowania stosunków municypalnych stolicy podług wymagań teraźniejszych zostały już po części urzeczywistnione. Pewna liczba znakomitych mieszkańców Konstantynopola i przedmieście otrzymała z ministerium budowy publicznych wezwanie, by się zebrała dla ułożenia projektów względem organizacyi municypalności, rozdziału ciężarów komunalnych na właścicieli gruntów, zaprowadzenia regulaminu ulic, oświetlenia, bruku i t. p.

Azja.

(Poczta zamorska. — Pokój Nepalu z Tybetem. — Jung Bahadur. — Doniesienia z posiadłości holenderskich. — Małe powstanie i rozruchy w Indjach. — Obawy książąt panujących. — Król Awy za przymierzem z Ameryką. — Powstanie chińskie. — Wiadomości z posiadłości holenderskich. — Dary dla Króla Syamskiego.)

Triester Zeitung donosi: „Wojna między Nepalem i Tybetem skończyła się już od dawna, a to na korzyść Nepalu. Tybetanie obowiązali się odstąpić Nepalowi dwa sporne powiaty, płacić roczny trybut w kwocie 10.000 rupiów i wynagrodzić koszty wojenne. Z Nepalu wyprawiono pełnomocników do Lhassy, ażeby załatwić tę sprawę. Znany Jung Bahadur zamysła po drugi raz zwiedzić Anglię; będzie mu towarzyszyć jego zięć, kapitan Tappah, ukształcony młody Indyjanin. Między dworem w Nepal i władzami angielskimi zachodzi najlepsze porozumienie.“

Z Jawy donoszą pod dniem 10. maja, że znany naczelnik buntowników Radzah Tiang Alam, który tak długo stawiał czoło władzom w prezydentwie Palembang i niepokoił głąb kraju, sam się stawiał i wkrótce będzie odstawiony do Batawii. Przy północno-wschodnim wybrzeżu Celebes uderzył holenderski wojenny parowiec „Amsterdam“ dnia 10. kwietnia na liczną eskadrę korsarzy z Sulo, i zniszczył ją po większej części.

Doniesienia z **Bombaju** sięgają po dzień 27. maja. Pogoda — pisze między innymi gazeta tryestyńska — stanowi o tej porze główny przedmiot rozmowy w Indjach wschodnich, a po upałach panujących zwykle w miesiącu maju wyglądają pory dżdżystej. Spieka przemienią dość szczęśliwie, a obawy braku wody lub żywności były jak się teraz okazało, bezzasadne. Jedna tylko burza, 14. maja w Kalkucie, wyrządziła tak w mieście jak i w porcie dość znaczną szkodę.

Santalowie zaczynają znów wicherzyć; również zaszły zaburzenia i w północnym obwodzie prezydentury Madras pod Vizagapatam. Posłano tam posiłki wojskowe; uznano przy tem za rzecz bezpieczną, zabrać głównych sprawców zawichrzenia między Moplami w Malabarze umyślnie z Bombaju do Kalkuty wysłanym paropływem z dotychczasowego ich więzienia i osadzić ich w Madrasie. Zaburzenie to niesprawia wielkiej obawy.

Między pozostałymi jeszcze krajowymi książętami w Indjach wschodnich wzniciło wcieienie Audy i Nagpory wielkie obawy, by ich los taki nie spotkał; w Audzie panuje pokój, chociaż polemika o tem w dziennikach indyjskich jeszcze nie ustała. Nowy powód do tej polemiki nastęrczył list margrabi Dalhousie, pisany do króla zaraz po ogłoszeniu wcielenia, w którym zawiadamia go o blizkim swym powrocie do Anglii i ponawia mu oświadczenia szczerzej przyjaźni, tudzież ręczy mu za ścisłe dotrzymanie ugody. Również i matka króla z Audy zamierza udać się do Anglii i zanieść u stóp tronu żałobę swą przeciw lordowi Dalhousie.

Słychać, że król z Awy wysłał dwóch misyonarzy amerykańskich, pp. Kiniad'a i Dawson'a do posła Stanów zjednoczonych z tem poleceniem, by między państwem birmańskim i Unią zawiązać stosunki przyjaźne.

Z **Hongkong** sięgają wiadomości po dzień 10. maja. Między Kuangsi i Czynkiang-Fu ma na wybrzeżach i w kraju panować spokojność i nie ma tam już hord powstańczych; natomiast jednak wrota krwawa ciągle jeszcze w okolicy Kiangsie. Także i w prowincyi Fuczau pojawili się znów insurgenci; w mieście tegoż nazwiska skazano na chłostę a potem na dożywotne więzienie pewnego Chińczyka, który misyonarzom odstąpił kawał gruntu na wybudowanie kaplicy.

Z **Singapury** donoszą ppd dniem 16. maja, że wyprawa Holendrów na rozbójników morskich pomyślnie się skończyła.

— Powstanie w Chinach zdaje się powiększać. Zastęp złożony z 17.000 buntowników w czapkach czerwonych, zdobył dnia 5. lutego miasto Kong-ping-heu w powiecie Hajfung, a dnia 9. uderzył na buntowników w czapkach czarnych, których cesarscy przymusili niejaki czas walczyć w swoich szeregach. Buntownicy w czerwonych czapkach, do których się później przyłączyli powstańcy w czapkach czarnych, obrali swoim wodzem naczelnika Tschun, mającego dopiero lat 18. Poczem w liczbie 20.000 ludzi ruszyli do Samci, zdobyli to miasto, zabili gubernatora, dwunastu mandarynów i 3000 żołnierzy. Ztamąd udali się do stolicy powiatu Hajfung. Dary przeznaczone dla Króla Syamu w uznanie zawartego przezeń z Anglią traktatu, zostały całkiem uszkodzone podczas transportu

na pokładzie paropływu „Auckland“, który doznał przypadku. Pojazdy, globy, miecze, kosztowny kałamarz i inne drogie przedmioty wpadły w wodę. Wydobyto je wprawdzie, ale tak uszkodzone, że niepodobna odstawić na miejsce przeznaczenia. Dokument mianujący drugiego Króla Syamu honorowym członkiem towarzystwa azjatyckiego, zginął zupełnie, a królewskie obrazy wykonane wodnemi farbami całkiem spęzły.

Afryka.

(Przybycie Reszyda Baszy. — Budowa gościńców.)

Podług depeszy telegraficznej z Tryestu przybył Reszyd Basza 19. czerwca z Konstantynopola do Alexandryi.

Z **Alexandryi** donoszą z 20. czerwca, że w Egipcie rozpocząć mają budowę rozmaitych gościńców.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 1. lipca. Z Duwru telegrafują, że Król Belgijski dziś w tem mieście jest spodziewany.

Berlin, 2. lipca. Gazeta Spenera zawiera następującą depeszę telegraficzną z Gdańska z dnia wczorajszego rano: Wczoraj wieczór zaszły tu rozruchy z powodu rozporządzeń magistratu. Wojsko wystąpiło, kilka osób zraniono, wielu aresztowano.

Medyolan, 30. czerwca. Zajmują się tu utworzeniem instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu, o 60.000 akcyach po 600 lire, głównie na poparcie handlu jedwabiem. Z Rzymu donoszą, że odkryto bandę fałszerzy banknotów.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 4. lipca. Dziś sprzedawano na naszym targu półkoczec pszenicy (76 funtów więd.) po 5r.9k.; żyta (74 ft.) 4r.14k.; owsa (40 ft.) 2r.26k.; hreczki 3r.39k.; prosa 4r.24k.; grochu 5r.30k.; — więd. cietnar siana po 47k.; słomy paszniczej 44k., podściółki 36k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 11r.57k., dębowego 10r.12k., sosnowego 9r.50k.; — za kwartę krup pszenicznych 14¹/₂k., jęczmiennych 6¹/₂k., jaglanych 7¹/₂k., hreczanych 7r.; maki pszennej 7¹/₄k., żytniej 4¹/₂k.; piwa 6 do 7k.; wódki przedniej 17k. 20^o bez podatku 11k.; — lwowski funt masła kosztował 20k.; smalcu wieprzowego 20k.; foju 7k.; mięsa wołowego 7¹/₂k. m. konw.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	40	4	44
Dukat cesarski	4	44	4	48
Półimperyal zł. rosyjski	8	13	8	16
Rubel srebrny rosyjski	1	35	1	36
Talar pruski	1	29	1	30
Polski kurant i pięcioletówka	1	9	1	10
Galicj. listy zastawne za 100 złr.	80	24	81	6
Galicyskie obligacye indemnizacyjne } bez	75	36	76	9
5% Pożyczka narodowa } kuponów	84	30	85	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

	Dnia 4. lipca	
	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	82	—
„ dawał „ „ za 100	81	30
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	2

Wiedeński kurs papierów.

	Dnia 1. lipca.		w przecięciu
	złr.	kr.	
Obligacye długu państwa 5% za sto	83 ¹ / ₂	8 ³ / ₄	83 ¹ / ₂
detto pożyczki narod. 5%	85	85 ¹ / ₈	85 ¹ / ₁₆
detto z r. 1851 serya B. 5%	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	—	—	—
Obligacye długu państwa 4 ¹ / ₂ %	—	—	—
detto detto 4%	65 ¹ / ₂	—	65 ¹ / ₂
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—	—	—
detto detto detto 3%	—	—	—
detto detto 2 ¹ / ₂ %	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—	—
detto detto z r. 1839	—	—	—
detto detto z r. 1854	—	—	—
Obl. więd. miejskiego banku 2 ¹ / ₂ %	—	—	—
Obl. lomb. wen pożyczki z r. 1850 5%	—	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	87	—	87
detto krajów koron. 5%	76 ¹ / ₂	5 ¹ / ₈	76 ⁹ / ₁₆
Akeye bankowe	1102	1105	1104
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	—	—
Akeye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 381 ¹ / ₄	383	—	382
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 2792 ¹ / ₂	2802 ¹ / ₂	—	2795
Akeye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—	—
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—
Akc. kol. Bundziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	—	—	—
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. 583	584	—	584
Akeye austr. Lloyd'a w Tryescie na 500 złr. 425	—	—	425
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

	Dnia 1. lipca.		w przecięciu
	złr.	kr.	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	102 ³ / ₄	5 ¹ / ₈ 5 ¹ / ₈	102 ⁵ / ₈ us.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl. 101 ³ / ₈	101 ¹ / ₄	—	101 ¹ / ₄ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.

	za sto	w przecięciu
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75	75 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	101 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$ 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—2 $\frac{3}{4}$	10—2 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	102 $\frac{1}{4}$	102 $\frac{1}{4}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	118 $\frac{1}{2}$	118 $\frac{1}{2}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	118 $\frac{3}{4}$	118 $\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	264 $\frac{1}{2}$	264 $\frac{1}{2}$ 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	6 $\frac{3}{4}$	6 $\frac{3}{4}$ Agio.
Dukaty al mareo	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85 $\frac{1}{2}$ —85 $\frac{1}{4}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90—91. Lomb. wen. pożyczki z 5% 92—93. Obligacje długu państwa 5% 83 $\frac{3}{4}$ —83 $\frac{1}{2}$, detto 4 $\frac{1}{2}$ % 73 $\frac{1}{2}$ —73 $\frac{3}{4}$, detto 4% 65 $\frac{1}{2}$ —65 $\frac{3}{4}$, detto 3% 50—50 $\frac{1}{2}$. detto 2 $\frac{1}{2}$ % 41 $\frac{1}{2}$ —41 $\frac{3}{4}$, detto 1% 16 $\frac{1}{2}$ —16 $\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 92 $\frac{1}{2}$ —94. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 92—92 $\frac{1}{2}$. Detto Peszt. 4% 92 $\frac{1}{2}$ —93. Detto Medyol. 4% 91—91 $\frac{1}{2}$. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 86 $\frac{1}{2}$ —87. Galic. i węgier. 5% 76 $\frac{1}{4}$ —76 $\frac{3}{4}$. Detto innych krajów koron. 80—82. Obl. bank. 2 $\frac{1}{2}$ % 61—61 $\frac{1}{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 240—240 $\frac{1}{2}$. Detto z r. 1839 119 $\frac{1}{4}$ —119 $\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 106—106 $\frac{1}{2}$. Renty Como 13—13 $\frac{1}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 80—80 $\frac{1}{2}$. Póln. Oblig. Prior. 5% 85 $\frac{1}{4}$ —86. Glognickie 5% 80—81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 83—83 $\frac{1}{2}$. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 90—91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 117—118. Akcy bank. narodowego 1108—1110. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 382 $\frac{1}{4}$ —382 $\frac{1}{2}$. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 109 $\frac{3}{4}$ —110. Detto Budzynsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 248—249. Detto póln. kolei 278 $\frac{1}{2}$ —278 $\frac{3}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 361 $\frac{3}{4}$ —362. Detto tow. żegl. parowej 583—584. Detto 13. wydania 560—562. Detto Lloydów 425—427. Peszt. mostu łańcuch. 66—67. Akcy młyna parowego wiód. 87—88. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 16—18. Detto 2. wydania 28—30. Esterhazygo losy 40 zlr. 68 $\frac{3}{4}$ —69. Windischgrätzgo losy 23—23 $\frac{1}{4}$. Waldsteina losy 25—25 $\frac{1}{4}$. Keglevichgo losy 10 $\frac{1}{2}$ —10 $\frac{3}{4}$. Ks. Salma losy 39 $\frac{3}{4}$ —40. St. Genois 37 $\frac{1}{2}$ —38. Palfego losy 38 $\frac{1}{4}$ —38 $\frac{1}{2}$.

Amsterdam 2 m. 84 $\frac{3}{4}$. — Augsburg Uso 102 $\frac{1}{2}$. — Bukareszt 31 T. 265. — Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 101 $\frac{1}{4}$. — Hamburg 2 m. 75. — — Liwurna 2 m. 101 $\frac{1}{2}$ l. — Londyn 3 m. 10.2. — Medyolan 2 m. 102 $\frac{1}{4}$. — Paryż 2 m. 118 $\frac{3}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio 6 $\frac{3}{4}$. — — Napoleondor 8 — — — Angielskie Sover. 10 2 — 10 4. — Imperyal ros. 8 15 — —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 4. lipca.

Oblig. długu państwa 5% 83 $\frac{15}{16}$; 4 $\frac{1}{2}$ % —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 121 $\frac{7}{8}$. Wiód. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1118. Akcy kolei póln. 2805. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 586. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomp. 500 zlr. 550 zlr. Amsterdam 1. 2 m. — Augsburg 102 $\frac{1}{4}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 101 $\frac{1}{4}$ 2 m. Hamburg 75 $\frac{1}{4}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 2. 2 m. Medyolan 102 $\frac{1}{4}$. Marsylia 118 $\frac{3}{4}$. Paryż 118 $\frac{3}{4}$. Bukareszt 265. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% austr. obl. indemn. 86 $\frac{1}{2}$; innych krajów koron. 76 $\frac{3}{4}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 105 $\frac{1}{4}$. Pożyczka narodowa 85 $\frac{7}{16}$. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 362 fr. Akcy c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 382.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. lipca.

Hr. Krasicki Alexander, z Dubiecka. — Hr. Rozwadowski Władysław, z Kochanówki. — PP. Tretter Hilary, z Krakowa. — Zaleski Gabriel, z Tarnowa. — Brzezany Maurycy, z Koneczak. — Sikora Hieronim, z Truskawca. — Baron Brunicki Jul., z Podwołok. — Niezabitowski Napoleon i Obertyński Wacł. z Żółkwi. — Prokopczyk Eust., c. k. radca szkół, z Tarnopola. — Linzbauer Edw., z Złoczowa. — Kozłowski Faustyn, z Ochrenowice.

KRONIKA.

Czynsze z domów mieszkalnych w Wiedniu z przedmieściami oblicza statystyka tamtejsza w roku bieżącym 1856 na 18.000.000 zlr. i dodaje, że od dwu lat czynsze w Wiedniu podniosły się o dwa miliony. — Namieniamy o tem, iż wkrótce podamy w naszym Dodatku tygodniowym czynsze jakie niosły i niosą domy we Lwowie od lat przeszło trzydziestu. Ku pobieżnemu porównaniu przytaczamy teraz wykaz z roku 1855 — 4 — 3.

Lwów z przedmieściami na 2655 domów upodatkowanych a 79 docześnie wyzwolonych pobierał w r. 1855 czynszu 1,353.066 zlr. 17 kr. mianowicie:

	zlr.	kr.
Same miasto: domów upodatkowanych 335, wyzwolon. 10.	Czynszu 446.988	21
Halicke przedmieście	731,	11.
Krakowskie przedmieście	599,	23.
Żółkiewskie przedm.	488,	17.
Łyczakowskie przedm.	502,	18.

W r. 1855. Suma upodat. domów 2655, wyzwolon. 79. „ 1,353.066 17
W roku zaś 1854 wynosiły czynsze 1,292.490 1
A w roku 1853 „ „ 1,190.682 33

— Zrobiony na pamiątkę zawarcia konkordatu z stolicą apostolską przez profesora Karola Radnitzkiego z najwyższego polecenia medal, który Jego Exceleńcy minister wyznań religijnych i oświecenia, hrabia Leon Thun w imieniu Cesarza Jego Mości doręczył zgromadzonym w Wiedniu członkom przewieleb. episkopatu, przedstawia na odwrotnej stronie dwie siedzące postacie niewieście, państwo i kościół. Siła i potęga państwa symbolizowana jest orężnym strojem tej postaci i zamieszczonymi obok niej znamionami świeckiego panowania, mieczem i berłem, przyczem w prawem ręku herb z orłem cesarskim oznacza bliż-

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. lipca.

Hr. Dzieduszycki Juliusz, do Złoczowa. — Hr. Lanckoroński Teod., do Poddubia. — Baron Brunicki Jul., do Cykowa. — Sielecki Ludwik, do Łoziny. Winnicki Tytus, do Nowogosiola. — Gnoiński Aleks., do Krasnego. — Hubicki Karol, do Ożydowa. — Obniski Wiktor, do Mycowa. — Chmielewski Karol, do Buska. — Drak, c. k. radca finans., do Bolechowa. — Alvarez Carlo, delegat J. S. Papieża, do Przemysła. — Raimann, c. k. podporuczn., do Dembicy. — Pięściorowscy Marcin i Ryszard, do Kiernicy. — Perelli Wilh., do Arłamowskiej woli. — Duniewicz Edw., do Nowoszyna. — Bobowski Leon, do Podhorzec. — Kramer Julian, c. k. przełożony powiat., do Podhajec. — Wolański, do Bucza. — Mysłowski Antoni, do Koropca. — Winogrodzki Albin, do Bakowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 3. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	326.79	+ 7.5°	75.9	póln.-zach. sł.	pogoda
2. god. popoł.	326.80	+ 12.6°	47.5	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	327.42	+ 8.4°	76.7	„ „	pogoda

Po południu deszcz 1—56.

T E A T R.

Dziś: Po raz pierwszy na górze Franciszka Józefa opera niem.: „Johannes Guttenberg.“

W Poniedziałek dnia 7. lipca 1856:

„Sen, czyli: Kaplica w czarnych skałach.“
Dramat z francuzkiego w 3 aktach.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacji i t. d.

Dnia 7. lipca: Wydzierżawienie propinacyi miejskiej w Złoczowie. — Sprzedaż materyałów budowniczych i licytacja na dostawę żywności dla areztantów w Przemyślu. — Wydzierżawienie dochodów miejskich w Glinianach. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Krakowie.

Dnia 8. lipca: Wydzierżawienie dochodów miejskich w Stanisławowie. — Sprzedaż materyałów budowniczych w Przemyślu.

Dnia 9. lipca: Wydzierżawienie dochodów miejskich w Stanisławowie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Tarnopolu. — Wydzierżawienie dochodów miejskich w Glinianach. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Krakowie.

Dnia 10. lipca: Licytacja realności nr. 35 $\frac{2}{4}$ w Stanisławowie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Krakowie. — Licytacja na dostawę artykułów potrzebnych dla areztantów w Stanisławowie.

Dnia 11. lipca: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Krakowie.

Dnia 14. lipca: Wydzierżawienie dochodów miejskich w Glinianach.

Dnia 15. lipca: Wydzierżawienie spustu stawu Zawadowskiego w Przemyślu. — Licytacja realności nr. 74 $\frac{3}{4}$ we Lwowie. — Licytacja na odbudowanie dwóch mostów na Dunajcu i Wisłocze w Tarnowie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Tarnopolu. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Przemyślu.

Dnia 16. lipca: Wydzierżawienie dochodów miejskich w Glinianach. — Wydzierżawienie trafki tytoniu w Wadowicach. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Przemyślu. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Brzeżanach.

szy związek z cesarstwem. Kościół, osłonięta postać niewieścia, obejmuje jedną ręką krzyż święty, podczas gdy druga, jako symbol najwyższej władzy kościelnej, trzyma herb stolicy apostolskiej. Obok niej umieszczone są klucze świętego Piotra z gałązką palmową. Zjednoczenie obu władz, wyrażone jest stanowiskiem obu postaci ku sobie. Strona odwrotna wewnątrz brzegów ornamentalnych zawiera napis: *Imperii cum sacerdotio concordio sancita. Viennae 18. August. MDCCCLV.*

— Jeden z dzienników amerykańskich donosi o odbytej niedawno w Stanach zjednoczonych licytacji murzynów i podaje oraz cenę, za jaką szczególnych niewolników w republice amerykańskiej zakupiono. I tak między innymi poszedł Schadrack około 70 lat mający za 100 dolarów, Samuel za 1120 d., Mac za 2110 d., Willis za 1900 d., Purnel mający 55 lat za 1100 d., Piotr za 1400 d., Robin za 1320 d., John Mac za 1640 d., Pleasaut za 1500 d., Diek za 1275 d. W przecięciu więc sprzedawano niewolników po 1400 dolarów.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 27. Dodatku tygodniowego.

Galerya obrazów na korzyść galicyjskiego Zakładu ślepych w wielkiej sali ratuszowej otwarta codziennie od 9tej godziny rano do 5tej po południu.

Bilety wstępne sprzedają się w księgarniach pp. Milińskiego i Wilda, w aptece p. Müllinga, i w sklepach pp. Adamskiego, spółki Kummera i Alex. Winiarza.